

IX. POLSKA PREZYDENCJA W UNII EUROPEJSKIEJ W CIENIU KRYZYSU

Choć „z każdym rokiem Europa i cały Zachód staje się mniejszą częścią populacji i gospodarki świata”, o czym mówił w swym dorocznym exposé minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, polska polityka zagraniczna była zwrócona przede wszystkim ku Europie. „Europę – tworzyć”¹ – tę część ministerialnej misji Polska mogła realizować, sprawując prezydencję w Radzie Unii Europejskiej od 1 lipca do 31 grudnia 2011 r. Temu była podporządkowana znakomita większość działań podejmowanych w polskiej polityce zagranicznej w 2011 r.

Co Polsce sprzyjało? Wciąż dobra na tle pozostałych krajów europejskich sytuacja gospodarcza. W ostatnim roku odnotowaliśmy drugi w Europie wzrost gospodarczy – 4,3%. Dług i deficyt budżetowy nie przekroczyły 55% PKB. Polski eksport był najwyższy w historii, osiągając sumę 138 mld euro². Nastąpił też wzrost bezpośrednich inwestycji zagranicznych do 9929 mln euro, o ponad 47% w stosunku do 2010 r.³ Polska znajdowała się w czołówce państw najlepiej wykorzystujących fundusze strukturalne i wpływy z funduszu spójności UE. Otwarcie przyznawała, że szacowane pokłady gazu łupkowego mogą zadecydować w przyszłości o niezależności energetycznej państwa. Stawała się coraz ważniejszym państwem coraz mniej ważnego Zachodu. Sprzyjało to jej wiarygodności jako państwa nawołującego Unię Europejską do reform i walczącego na rzecz utrzymania i pogłębiania jej jedności. Dodatkową dziedziną, w której Polska budowała swój wizerunek państwa odpowiedzialnego, była promocja demokracji i udzielanie pomocy humanitarnej.

Utrzymano dobre stosunki z najważniejszymi państwami europejskimi. Realizacji celów sprzyjał zwłaszcza regularny dialog z Niemcami, które w czasach kryzysu umocniły swoją pozycję w Europie. Docenić trzeba także intensywną i udaną współpracę w ramach Grupy Wyszehradzkiej. W 2011 r. udało się doprowadzić do wizyty w Polsce prezydenta Stanów Zjednoczonych Baracka Obamy i przyjazdu na szczyt dwudziestu prezydentów Europy Środkowej.

Konsekwencji w polityce zagranicznej sprzyjał rozkład sił politycznych w kraju. Ponowna wygrana Platformy Obywatelskiej w jesiennych wyborach zapewniła kontynuację najważniejszych jej celów i kierunków działań. Sporadycznie dochodziło do napięć między rządem a prezydentem Bronisławem Komorowskim.

¹ Informacja Ministra Spraw Zagranicznych na temat polityki zagranicznej RP w 2011 r., 16 marca 2011 r.

² Raport Narodowego Banku Polskiego o bilansie płatniczym za 2011 rok.

³ Dane opublikowało Ministerstwo Gospodarki 16 lutego 2011 r., www.mg.gov.pl.

Co sprawiało trudność? Kryzys w Europie i mimo wszystko spowalniająca gospodarka utrudniały realizację celów politycznych. Polska przystąpiła do prezydencji przygotowana organizacyjnie, z raczej ogólnym programem niż pieczołowicie przygotowanymi autorskimi projektami. Aktywność międzynarodową utrudniała kampania przedwyborcza w kraju. Największa partia opozycyjna Prawo i Sprawiedliwość niezmiernie krytycznie oceniała działania polskiego rządu i partie nie były w stanie się porozumieć co do korzystniejszego terminu wyborów, które ostatecznie odbyły się w piątym miesiącu prezydencji.

Dla flagowego polskiego projektu partnerstwa wschodniego niekorzystne, choć zrozumiałe, było zainteresowanie Europy Zachodniej burzliwymi wydarzeniami w państwach Afryki Północnej. Powstrzymanie się od udziału w interwencji przeciwko Libii zostało źle odebrane przez Francję, dotychczasowego sprzymierzeńca Polski na rzecz rozwijania wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Ograniczenia w zakresie potencjału i zdolności wojskowych stały się widoczne w Afganistanie, gdzie Polska wykonywała najtrudniejszą misję w swojej najnowszej historii. W tej sytuacji, w Europie pogrążonej w kryzysie, inicjatywy dotyczące bezpieczeństwa europejskiego nie miały szans na powodzenie.

O „WIĘCEJ EUROPY” W UNII EUROPEJSKIEJ

W dorocznym plebiscycie zorganizowanym przez Instytut Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego w 2011 r. laur słowa roku zdobyła „prezydencja”. Polska długo przygotowywała się do jej pełnienia, a Polacy potrafili się cieszyć z funkcji, jaką ich kraj sprawował w Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r. Dzień 1 lipca 2011 r. był pewnego rodzaju świętem integracji europejskiej w Polsce.

Entuzjazm zdawał się dzielić polski rząd. W czasach największego w historii Unii kryzysu finansowego i gospodarczego, który spowodował poczucie rozczarowania integracją w większości państw członkowskich, polski premier wielokrotnie podkreślał europejski dobrobyt i powodzenie europejskiego projektu. **Nawoływał do solidarności i pogłębiania integracji, wielokrotnie głosząc hasło: więcej Europy⁴.**

Daleko idące było wystąpienie ministra Radosława Sikorskiego w Berlinie 29 listopada 2011 r. na forum Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej zatytułowane: *Polska a przyszłość Unii Europejskiej*. Minister wezwał do dalszej federalizacji UE, m.in. wzmocnienia kompetencji Komisji Europejskiej, Europejskiego Banku Centralnego, przyjęcia nowych reguł wyborczych do Parlamentu Europejskiego, opracowania systemu sankcji za nieprzestrzeganie polityki fiskalnej, rozważenia połączenia stanowiska przewodniczącego Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej. W gestii państw sugerował pozostawienie kwestii: tożsamości narodowej, religii, moralności publicznej, stawek podatku dochodowego i podatku VAT⁵.

⁴ Zob. przemówienie premiera Donalda Tuska w Parlamencie Europejskim 6 lipca, tekst przemówienia w archiwum wydarzeń: www.premier.gov.pl.

⁵ Tekst przemówienia w archiwum wydarzeń: www.msz.gov.pl.

Te śmiało, choć podnoszone już wcześniej w Europie postulaty spotkały się z ostrą krytyką prawicowej części opozycji w kraju, które uznawały je za godzące w polską suwerenność. Szczególnie krytycznie oceniono apel Sikorskiego, aby Niemcy przewodziły Unii Europejskiej w jej wychodzeniu z kryzysu. Słowa stały się powodem zgłoszenia wotum nieufności, które ostatecznie zostało odrzucone przez sejm 16 grudnia.

Sam przebieg polskiej prezydencji zdeterminowany był przede wszystkim przez kryzys. Priorytety: integracja europejska jako źródło wzrostu; bezpieczna Europa – żywność, energia, obronność; Europa korzystająca na otwartości⁶, musiały zostać dostosowane do aktualnych wyzwań w sferze gospodarki. Wielu spraw, zwłaszcza dotyczących bezpieczeństwa Europy, w ogóle nie zdołano podjąć.

Ograniczeniem dla realizacji szeroko zakrojonych planów była także sama instytucja prezydencji, zredukowana do koordynowania tysięcy spotkań, prowadzenia negocjacji i reprezentowania Unii przed instytucjami europejskimi. Niemniej jednak **stanowiła ona okazję, aby zaprezentować państwo polskie jako proeuropejskie, sprawne i zdolne do dużych przedsięwzięć organizacyjnych. I w tym kontekście prezydencję oceniano bardzo dobrze.**

W pierwszym półroczu 2011 r. władze Polski przeprowadzały szerokie konsultacje w sprawie priorytetów prezydencji. Premier Donald Tusk odbył w tym celu szereg oficjalnych i roboczych wizyt, m.in. w Grecji (7 kwietnia), Wielkiej Brytanii (18 kwietnia), Bułgarii (20 maja), Szwecji (31 maja) i Francji (2 czerwca). Okazją do prezentacji zamierzeń były polsko-niemieckie konsultacje międzyrządowe w Warszawie oraz szczyt Grupy Wyszehradzkiej w czerwcu. Premier spotykał się także z przedstawicielami instytucji europejskich. Wspierali go swoim zaangażowaniem minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, sekretarz stanu ds. europejskich i polityki ekonomicznej Mikołaj Dowgiałewicz i do pewnego stopnia prezydent Bronisław Komorowski.

W sferze walki z kryzysem rolę Polski ograniczało pozostawanie poza strefą euro. Polski minister finansów nie mógł uczestniczyć w obradach ministrów finansów tej grupy, a główną rolę w procesach decyzyjnych odgrywały Niemcy i Francja. Polska podkreślała potrzebę utrzymania jedności Europy przy jednoczesnym zacieśnianiu integracji gospodarczej i wzmacnianiu polityki fiskalnej. Była zwolenniczką udzielania wsparcia państwom najbardziej dotkniętym przez kryzys i sama pomocy finansowej udzielała.

Na szczycie Rady Europejskiej 24–25 marca Polska zadeklarowała przystąpienie do Paktu Euro Plus, projektu zainicjowanego przez Niemcy i Francję dla strefy euro na rzecz poprawy konkurencyjności i wzmocnienia zaufania do wspólnej waluty. Przywódcy Polski popierali kolejne inicjatywy, m.in.: wprowadzenie zmian do Europejskiego Instrumentu Stabilności Finansowej⁷, tzw. sześciopak – przyjęty 21 lipca pakiet sześciu aktów prawnych mających na celu wzmocnienie koordynacji polityk gospodarczych i opracowanie Traktatu o stabilności, koordynacji i zarzą-

⁶ *Program polskiej prezydencji w Radzie UE*, MSZ, Warszawa 2011.

⁷ Zob. list premiera Donalda Tuska do szefów państw i rządów Unii Europejskiej oraz do szefów Rady i Komisji Europejskiej z 18 marca 2011 r., Archiwum wiadomości, <http://www.premier.gov.pl>.

dzaniu w unii gospodarczej i walutowej (tzw. paktu fiskalnego), uzgodnionego ostatecznie 30 stycznia 2012 r. Podczas negocjacji Polska dążyła do tego, aby przyjęte rozwiązania nie pogłębiały podziałów politycznych w Europie. Z częściowym powodzeniem zabiegała o możliwość uczestniczenia państw pozostających poza strefą euro w spotkaniach, a także o podjęcie działań w celu włączenia przepisów paktu do dorobku prawnego Unii⁸. Przyjęcie rozwiązań na szczeblu unijnym, co oznaczałoby rewizję traktatów, zablokowała uprzednio Wielka Brytania.

Uzgodnienia dotyczące polityki fiskalnej nie zostały powiązane z działaniami na rzecz wzrostu gospodarczego Unii Europejskiej. Polska, która deklarowała podjęcie tego tematu w czasie prezydencji w Unii Europejskiej, nie zdołała wystarczająco przebić się z propozycjami w tej dziedzinie. Jeszcze w marcu wraz z Wielką Brytanią zainicjowała „Wspólny apel o reformy w Unii Europejskiej”, wystosowany do Rady Europejskiej i Komisji Europejskiej. Przywódcy państw (także Niderlandów, Szwecji, Danii, Finlandii, Estonii, Litwy i Łotwy) nawoływali do zmiany modelu rozwoju i zniesienia kolejnych barier, m.in. otwarcia rynku usług i handlu elektronicznego.

W październiku Polska współorganizowała Forum Wspólnego Rynku w Krakowie i seminarium w Brukseli, podczas którego dyskusji na temat wzrostu gospodarczego towarzyszyła prezentacja przygotowanego przez polską prezydencję raportu *Europejski konsensus na rzecz wzrostu*. Propozycje w nim zawarte nie były jednak nowatorskie i w kolejnych miesiącach nie kontynuowano dyskusji na ich temat⁹.

Jako państwo sprawujące prezydencję Polska koordynowała negocjacje dotyczące wieloletnich ram finansowych na lata 2014–2020. Polskie stanowisko wyjściowe podkreślające potrzeby krajów członkowskich i postulujące utrzymanie wydatków na politykę spójności nie spotkało się z pełnym zrozumieniem ze strony największych płatników UE (Wielka Brytania, Francja, Niemcy), którzy dążyli do ogólnego zmniejszenia wydatków w sytuacji kryzysu. Prowadzenie negocjacji przejęła od Polski Dania.

Postulaty Polski dotyczące utrzymania i postępu strefy Schengen, zwłaszcza jej rozszerzenia na Bułgarię i Rumunię, z rezerwą przyjmowały państwa zagrożone wpływem imigrantów z Afryki Północnej. Polskie władze opowiadały się przeciwko przywracaniu kontroli na granicach wewnątrz strefy, zwłaszcza w stosunku do osób uprawnionych do ich swobodnego przekraczania. Zabrakło jednak konkretnych propozycji zmierzających do wypracowania wspólnej polityki migracyjnej, co mogłoby zyskać zainteresowanie państw UE.

Polska popierała proces dalszego rozszerzania Unii Europejskiej o Ukrainę, Mołdowę i państwa bałkańskie. W obecności premiera Donalda Tuska 9 grudnia podpisano traktat akcesyjny z Chorwacją, którego negocjacje zakończyły podczas swego przewodnictwa Węgry. Nie doszło niestety do zawarcia umowy o wolnym handlu z Ukrainą. Na grudniowym szczycie Rady Europejskiej ogłoszono jedynie zakończenie negocjacji. Zaważyła na tym postępująca antydemokratyczna polityka

⁸ *Biuletyn PISM*, nr 17 z 14 lutego 2012 r.

⁹ Zob. wywiad z Pawłem Świebodą, prezesem Demos Europa, *Gazeta Wyborcza* z 29 grudnia 2011 r.

Ukrainy oraz proces b. premier Julii Tymoszenko, na Zachodzie odbierany jako niezgodny z demokratycznymi standardami.

Jednym z priorytetów Polski w Unii Europejskiej był tradycyjnie już rozwój **partnerstwa wschodniego**. Zabiegi w tym zakresie poważnie utrudniały wydarzenia w świecie arabskim – przemiany w Egipcie, Tunezji i Maroku, interwencja w Libii i wojna domowa w Syrii. Polska starała się, aby stosunki z państwami południa oraz partnerstwo wschodnie były traktowane równorzędnie.

Polska konsekwentnie wspierała i promowała ideę partnerstwa zarówno na forum dwustronnym, jak i wielostronnym. Promował ją m.in. prezydent Bronisław Komorowski podczas oficjalnych wizyt w Azerbejdżanie, Gruzji i Armenii w lipcu 2011 r. W rozwój programu postanowiła zaangażować się między innymi Grupa Wyszehradzka, ustanawiając w ramach Międzynarodowego Funduszu Wyszehradzkiego specjalny program skierowany do krajów objętych partnerstwem.

Spektakularną promocją programu i ważnym punktem polskiej prezydencji miał być szczyt partnerstwa wschodniego, który odbył się 29–30 września w Warszawie. Wzięły w nim udział 32 delegacje państw członkowskich Unii Europejskiej i krajów partnerskich (Armenii, Azerbejdżanu, Gruzji, Mołdowy i Ukrainy) oraz przedstawiciele najważniejszych instytucji europejskich.

W czasie szczytu ogłoszono wzrost finansowania dla programu do 1,9 mld euro i kontynuację ułatwień wizowych dla ruchu do Unii Europejskiej. Zapowiedziano powstanie w Warszawie Akademii Administracji Publicznej Partnerstwa Wschodniego, która ma spełniać funkcję edukacyjną w zakresie budowy instytucji państwowych. Za istotne cele, poza zakończeniem negocjacji umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą, uznano także rozpoczęcie rozmów w sprawie utworzenia stref wolnego handlu z Mołdową i Gruzją.

W deklaracji końcowej szczytu potwierdzono aspiracje europejskie niektórych państw partnerskich i chęć kontynuowania wysiłków na rzecz przybliżenia tych państw do UE. Z przesadnym optymizmem podkreślono wdrożenie przez nie reform politycznych. Pozytywnie odnotowano zawiązanie się w 2011 r. Zgromadzenia Parlamentarnego Euronest oraz rozwój społecznych form współpracy: Forum Społeczeństwa Obywatelskiego, Forum Biznesu Partnerstwa Wschodniego i Konferencję Władz Lokalnych ws. Partnerstwa Wschodniego¹⁰.

Szczyt stał się okazją do przedyskutowania sytuacji na Białorusi. Premier Donald Tusk po raz pierwszy zaprezentował założenia *Pakietu modernizacyjnego dla Białorusi*, który mógłby zostać uruchomiony po spełnieniu przez nią warunków takich jak amnestia więźniów politycznych, rozmowy z opozycją i przeprowadzenie demokratycznych wyborów. Postulaty te zawarto w specjalnej deklaracji na temat Białorusi, przyjętej na szczycie przez państwa Unii Europejskiej¹¹. Dokument, w którym potępiono ograniczenie wolności mediów i wyrażono zaniepokojenie sy-

¹⁰ Wspólna Deklaracja Warszawskiego Szczytu Partnerstwa Wschodniego, Warszawa, 29–30 września 2011 r., archiwum wydarzeń: www.msz.gov.pl.

¹¹ Deklaracja w sprawie sytuacji na Białorusi przyjęta podczas Szczytu Partnerstwa Wschodniego, Warszawa, 30 września 2011 r., archiwum wydarzeń: www.msz.gov.pl.

tuacją więźniów, nie spotkał się z aprobatą państw partnerskich, które ostatecznie nie udzieliły mu poparcia. Zostało to uznane za porażkę polskiej dyplomacji, m.in. przez partie opozycyjne w Polsce¹².

Konsekwencją zaangażowania Polski w partnerstwo wschodnie, a także działań na rzecz wspierania demokratyzacji krajów Afryki Północnej, była propozycja utworzenia Europejskiej Fundacji na rzecz Demokracji. Propozycję jej powołania zgłosił minister Radosław Sikorski w styczniu 2011 r. w związku z przemianami w Afryce Północnej. Pomysł poparła Komisja Europejska oraz wszystkie państwa UE. 15 listopada list w sprawie utworzenia fundacji podpisali minister Radosław Sikorski i Catherine Ashton. Europejska Fundacja na rzecz Demokracji ma być pozarządową jednostką przyznającą granty organizacjom pozarządowym z państw sąsiadujących z Unią oraz finansującą projekty na rzecz demokratyzacji¹³. Był to jedyny autorski projekt przeforsowany w czasie polskiej prezydencji.

W roku prezydencji bardzo ważne było dla Polski poparcie państw Grupy Wyszehradzkiej. W 2011 r. odbyły się w sumie trzy spotkania z udziałem premiera Donalda Tuska (15 lutego i 16 czerwca w Bratysławie, 14 października w Pradze), a 7 października na spotkaniu Grupy Wyszehradzkiej w Budapeszcie przebywał prezydent Komorowski. Polska mogła liczyć na poparcie grupy dla programu partnerstwa wschodniego i polityki wobec Białorusi i Ukrainy. Konsultowano kwestie polityki spójności i wieloletnich ram finansowych UE na lata 2014–2020.

Na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych 4 listopada, w którym udział wzięli Radosław Sikorski wraz z szefem dyplomacji Słowenii Samuelem Žbogarom i komisarzem ds. rozszerzenia i polityki sąsiedztwa Štefanem Füle, rozpatrywano perspektywę rozszerzenia Unii Europejskiej o państwa bałkańskie. Ważną dziedziną współpracy państw były wspomniane już kwestie energetyczne.

Konsultacje pogłębiane na spotkaniach dwustronnych. Szczególnie ważna była wizyta premiera Donalda Tuska w Czechach 15 lipca – była to pierwsza wizyta w okresie prezydencji, a ze względu na jednoczesne objęcie przewodnictwa Czech w Grupie Wyszehradzkiej towarzyszyły jej szerokie konsultacje.

O dobre stosunki w regionie dbał także prezydent Bronisław Komorowski, który odwiedził Czechy (21 lutego) i Słowację (21 czerwca). 22 marca przyjął Pála Schmitta, prezydenta Węgier, sprawującego prezydenturę w Unii Europejskiej w pierwszym półroczu 2011 r. **Prestżowym wydarzeniem dla Polski było XVII spotkanie prezydentów Europy Środkowej w dniach 27–28 maja, w którym jako gość honorowy uczestniczył prezydent Stanów Zjednoczonych Barack Obama**¹⁴. Głównym tematem rozmów była promocja demokracji.

Formę wielostronnej współpracy, o której rozwój Polska zabiegała, stanowił Trójkąt Weimarski. Na zaproszenie prezydenta Komorowskiego w lutym 2011 r. odbył się pierwszy od czterech lat szczyt w Warszawie, z udziałem kanclerz Niemiec

¹² Zob. także: E. Kaca, A. Łada, „Razem czy osobno? Partnerstwo Wschodnie w polityce Polski i Niemiec”, *Analizy i opinie*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2011.

¹³ Zob. także: *Biuletyn PISM* nr 93 z 7 października 2011 r.

¹⁴ W spotkaniu wzięło udział dwudziestu prezydentów. Nie przyjechali prezydenci Serbii i Rumunii, państwa te bowiem nie uznają niepodległości Kosowa.

Angeli Merkel oraz prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego. Polska wykorzystała spotkanie do omówienia m.in. problemu wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE oraz utworzenia Europejskich Sił Reagowania Zewnętrzne¹⁵. Temat ten kontynuowano na szczepku ministrów spraw zagranicznych w Bydgoszczy 20 maja, jednak sytuacja gospodarcza i polityczna nie sprzyjała konstruktywnej dyskusji. W 2011 r. sfinalizowano jednak rozmowy na temat utworzenia polsko-niemiecko-francuskiej grupy bojowej liczącej 1700 żołnierzy. Porozumienie w tej sprawie podpisano 5 lipca. Grupa będzie mogła być wykorzystana do zadań stabilizacyjnych, humanitarnych, rozbrojeniowych i innych¹⁶.

W kontekście dwustronnych stosunków Polski z państwami europejskimi na szczególną uwagę zasługują dwa skrajne przykłady: bardzo dobrych relacji z Niemcami i niekorzystnych stosunków z Litwą.

Kryzys okazał się czynnikiem, który wzniosł stosunki polsko-niemieckie na wyższy poziom. Polska dostrzegała ważną rolę Niemiec w przewycięzaniu europejskich problemów. Zabiegając przy różnych okazjach o uwzględnianie w ich stanowisku wobec Europy perspektywy państw małych i średnich, unikała ostrych dyskusji o problemach historycznych czy sprawach związanych z gazociągami północnym, którego otwarcie nastąpiło 8 listopada. Poszukiwała wsparcia sąsiada w związku ze sprawowaniem prezydentury, polityką wobec wschodnich sąsiadów: Ukrainy, Białorusi i Rosji. Była zorientowana na przyszłe wspólne projekty energetyczne. Dialog polsko-niemiecki odgrywał rolę w procesie opracowywania projektów reform w Unii Europejskiej. Dla obywateli Polski ważne było całkowite otwarcie niemieckiego rynku pracy 1 maja 2011 r.

Momentem kulminacyjnym w 2011 r. były czerwcowe obchody w Warszawie dwudziestej rocznicy podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy¹⁷. Spędzono je dość pracowicie. Odbyły się rzeczowe polsko-niemieckie konsultacje międzyrządowe, w których udział wzięli premier Donald Tusk i kanclerz Angela Merkel oraz kilkudziesięciu ministrów i urzędników wysokiego szczebla z obu państw¹⁸. 21 czerwca przyjęto Deklarację Rządów Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec z okazji 20. rocznicy, a także kompleksowy program współpracy pomiędzy krajami dotyczący przede wszystkim partnerstwa w Unii Europejskiej. Zidentyfikowano dziedziny wspólnych poglądów i zainteresowań: wzmacnianie konkurencyjności UE, rozwój wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, wdrażanie programu partnerstwa wschodniego, kontynuowanie pro-

¹⁵ Zob. *Rocznik Strategiczny 2010/11*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2011, s. 305.

¹⁶ Zob. także: A. Szpor, „Trójkąt Weimarski – asymetria, struktura i agenda współpracy”, *Raporty i analizy*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2011.

¹⁷ Zob. J. Reiter, „Bilans polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17.06.1991 r. 20 lat później”, *Raporty i analizy*, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 2011.

¹⁸ Ze strony Niemiec w konsultacjach wzięli udział ministrowie: spraw zagranicznych Guido Westerwelle, gospodarki Philipp Roesler, finansów Wolfgang Schäuble, sprawiedliwości Sabine Leutheusser-Schnarrenberger, obrony Thomas de Maiziere, infrastruktury Peter Ramsauer, rolnictwa Ilse Aigner, nauki Anette Schavan, zdrowia Daniel Bahr, pracy Ursula von der Leyen i kultury Bernd Neumann.

cesu rozszerzania UE i inne. W bieżących sprawach odbywały się regularne konsultacje między państwami.

W przyjętym programie państwa zapowiedziały dalsze pogłębianie współpracy dwustronnej w zakresie energetyki, infrastruktury, obszarów transgranicznych, przeciwdziałania przestępczości zorganizowanej i wspólnej polityki energetycznej, współpracy kulturalnej i innych.

W kontekście kontrowersji dotyczących implementacji przez stronę niemiecką przepisów traktatu z 1991 r. odnoszących się do praw Polaków zamieszkałych w Niemczech za istotne należy uznać postanowienia o utworzeniu Biura Polonii w Berlinie, mającego reprezentować interesy organizacji polskich w Niemczech, oraz Centrum Dokumentacji Kultury i Historii Polaków w Niemczech. Była to po części odpowiedź na sprzeciw Związku Polaków w Niemczech wobec planowanego przyjęcia polsko-niemieckiej deklaracji o pozytywnym wypełnianiu traktatu z 1991 r. Dwukrotnie z tego powodu doszło do odwołania dwustronnych obrad okrągłego stołu, prowadzonych pod przewodnictwem ministrów spraw wewnętrznych obu krajów.

Pozytywnie została odebrana w Polsce uchwała Bundestagu z okazji 20-lecia polsko-niemieckiego traktatu o współpracy i dobrym sąsiedztwie. W uchwale pt. *Niemcy i Polska – odpowiedzialność wyphywająca z historii i przyszłość w Europie* Bundestag oddał m.in. hołd członkom przedwojennej polskiej mniejszości, wymordowanym w obozach koncentracyjnych, i wyraził chęć ich rehabilitacji.

Problemy polskiej mniejszości były także głównym powodem zatargów polsko-litewskich. Otwarta krytyka za pogarszanie prawnej sytuacji polskiej mniejszości, wykorzystywanie w tym celu forum Rady Europy i OBWE, nie robiły wrażenia na władzach Litwy. Największe protesty wywołało podpisanie przez prezydent Dalię Grybauskaitė 30 marca ustawy o oświacie, przeciwko której na wszystkich etapach procesu legislacyjnego protestowały władze Polski – prezydent, sejm, premier rządu oraz ministrowie spraw zagranicznych i edukacji narodowej. Zakłada ona ujednoczenie egzaminu maturalnego z języka litewskiego oraz prowadzenie w tym języku lekcji historii i geografii Litwy, a także wiedzy o świecie w części dotyczącej Litwy w szkołach mniejszości narodowych.

Przeciwko ustawie odbywały się na Litwie protesty polskich szkół. 19 kwietnia do ministerstwa spraw zagranicznych zaproszono ambasadora Republiki Litewskiej w Warszawie Loretę Zakarevičiene, na której ręce złożono wyrazy zaniepokojenia mową nienawiści i atmosferą wrogości wobec polskiej mniejszości na Litwie.

Podczas wizyty premiera Tuska na Litwie 4 września 2011 r. powołano polsko-litewski zespół ekspertów ds. oświaty, który w końcu listopada przedstawił propozycje modyfikacji ustawy. Rząd w Polsce wyrażał oczekiwanie wdrożenia zmian przez powoływanie kolejnych takich zespołów¹⁹. Do lepszego traktowania polskiej mniejszości nawoływał także prezydent Bronisław Komorowski podczas lutowej wizyty na Litwie, a Ministerstwo Spraw Zagranicznych organizowało wsparcie dla szkol-

¹⁹ Zob. odpowiedź premiera Donalda Tuska na list premiera Litwy Andriusa Kubiliusa z 23 listopada 2011 r., dostępny w archiwum wiadomości, www.premier.gov.pl.

nictwa polskiego. Zaniepokojenie sytuacją Polaków na Litwie wyrażał też były prezydent Lech Wałęsa, który odmówił wręcz przyjęcia wysokiego odznaczenia litewskiego – Krzyża Wielkiego Orderu Witolda Wielkiego.

POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA

W 2011 r. kontynuowano dyskusję na temat implementacji postanowień ubiegłorocznego szczytu w Lizbonie. Żywo dyskutowano także sprawy związane z budową natowskiej obrony przeciwrakietowej oraz relacje między NATO a Rosją.

Polska podtrzymywała deklarację o wycofaniu wojsk z Afganistanu do końca 2014 r. Na 2012 r. zapowiedziano redukcję zadań i kontyngentu oraz zastąpienie bojowego charakteru misji misją szkoleniową. Proces ten wpisywał się w plany stopniowego wycofywania sił ISAF z Afganistanu. Niestety nie wiązał się jednak z poprawą sytuacji w Ghazni, za którą Polska sprawowała odpowiedzialność. Od lutego 2011 r. rozpoczęła się w prowincji dyslokacja żołnierzy amerykańskich, którzy podejmowali zadania na rzecz bezpieczeństwa w kolejnych dystryktach, formalnie podlegając polskiemu dowództwu.

Polska nie wzięła udziału w operacji NATO w Libii, którą Sojusz przejął 25 marca w celu wyegzekwowania rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 1970 i 1973. Polska głosiła niezasadność podejmowania akcji NATO w Afryce Północnej i konieczność poszukiwania równowagi między podejmowaniem działań na rzecz obronnego potencjału NATO a misjami zewnętrznymi²⁰. Po zaangażowaniu w Irak i Afganistanie próbowano zracjonalizować podejście do używania własnych sił zbrojnych. Udziałowi w interwencji libijskiej nie była przychylna polska opinia publiczna, konfrontowana ze stratami wśród polskich żołnierzy w Afganistanie (w 2011 r. zginęło ich 10, a od początku konfliktu 35). Pod znakiem zapytania stały też możliwości zaangażowania Polski w operację o charakterze lotniczo-morskim.

Wojskowa nieobecność Polski, która dotychczas kształtowała swój wizerunek wiarygodnego członka NATO przez udział w akcjach Sojuszu, została zauważona, zwłaszcza przez Francję i Stany Zjednoczone.

Polska starała się w czasie wojny w Libii stworzyć wizerunek państwa dbającego o problemy humanitarne i wspierającego przemiany demokratyczne. Minister Sikorski był pierwszym politykiem zachodnim, który odwiedził powstańców w Bengazi 11 maja, co zauważyły zachodnie media²¹. Polski pakiet pomocy dla Libii obejmował m.in. uruchomienie w Misracie misji medycznej, a także misji szkoleniowej dla urzędników państwowych (policji i straży granicznej). Polska deklarowała też gotowość szkolenia kadr nowej Libii w zakresie transformacji²². Aktywność ta dotyczyła również innych państw Afryki Północnej. Pewną manifestacją zaangażowania Polski na rzecz demokracji była wizyta w Tunezji w dniach

²⁰ Zob. wystąpienie prezydenta Bronisława Komorowskiego z 17 marca 2011 r., archiwum wiadomości: www.prezydent.pl.

²¹ *The Economist* z 17 maja 2011 r.

²² Polski pakiet pomocowy prezentował minister R. Sikorski na spotkaniu Grupy Kontaktowej ds. Libii, które odbyło się w Stambule 15 lipca 2011 r.

28–29 kwietnia polskiej delegacji, której przewodniczył Lech Wałęsa, a także wizyta ministra Sikorskiego w Egipcie i Tunezji od 15 do 16 czerwca 2011 r. 6 października przybyła z kolei do Polski 15-osobowa grupa delegatów z Egiptu, Libii i Tunezji, która miała obserwować przebieg wyborów do Sejmu i Senatu RP i poznać zasady organizacji demokratycznych wyborów. Warto dodać, że Polska była jedynym państwem z regionu, które uczestniczyło w pracach międzynarodowej Grupy Kontaktowej ds. Libii, monitorującej realizację rezolucji RB ONZ nr 1970 i 1973 oraz organizującej wsparcie dla Libii w procesie przemian.

15 września 2011 r. weszła w życie polsko-amerykańska umowa o rozmieszczeniu systemu obrony przeciwrakietowej z 2008 r. oraz zmieniający ją protokół z 2010 r., który dotyczy dyslokacji naziemnego systemu SM-3 w Polsce. Rozmieszczenie amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej ma nastąpić w Redzikowie do roku 2018 jako część etapowej, adaptowanej do zagrożeń rakietowych obrony przeciwrakietowej USA w Europie (*European Phased Adaptive Approach*, EPAA). W czasie majowej wizyty prezydenta Baracka Obamy w Polsce zapowiedziano podpisanie umowy w sprawie obecności komponentu amerykańskich sił lotniczych, zdolnego do obsługi instalacji.

Najważniejszym tematem w zakresie bezpieczeństwa energetycznego, istotnym także z punktu widzenia polsko-amerykańskich stosunków, była w Polsce kwestia pozyskiwania gazu łupkowego. Sprawę tę poruszano podczas wizyty prezydenta Obamy ze względu na technologię wydobycia, którą posiadają jedynie amerykańskie firmy.

Rząd rozpoczął dystrybucję koncesji na poszukiwanie gazu łupkowego polskim i zagranicznym firmom, z czego większość stanowiły firmy amerykańskie. Umożliwiło to rozpoczęcie próbných odwiertów. Według wstępnych szacunków²³ wielkość zasobów gazu łupkowego może wynosić od 1 do 3 bln m³.

Na forum europejskim Polska przekonywała, że sprawa pozyskiwania gazu łupkowego wpisuje się w strategię bezpieczeństwa energetycznego nie tylko jej samej, lecz także i całej Europy, w związku ze wzrastającym zapotrzebowaniem na surowce energetyczne przy zmniejszającej się podaży. W Polsce wszystkie siły polityczne żywiły nadzieję, że złoża gazu łupkowego pozwolą na uniezależnienie się od Rosji w zakresie dostaw surowców energetycznych²⁴. Otwarta była sprawa wpływu eksploatacji gazu łupkowego na środowisko. Pojawiły się także wątpliwości, czy rząd zapewni Polsce odpowiednie korzyści z tytułu ewentualnej eksploatacji tego surowca.

Niezależnie od zabiegów dotyczących gazu łupkowego Polska realizowała przyjęty w 2009 r. plan *Polityka energetyczna Polski do 2030 r.* Kontynuowano budowę gazoportu w Świnoujściu, podejmowano wysiłki na rzecz rozbudowy magazynów i systemu przesyłowego, a także zapowiadano budowę elektrowni jądrowych. We wrześniu otwarto polsko-czeski interkonektor gazowy w Cieszynie. W stycz-

²³ Zob. przemówienie premiera Donalda Tuska w Centrum Nauki Kopernik 29 marca 2011 r., archiwum wiadomości: www.premier.gov.pl.

²⁴ Zob. wywiad dla Programu I PR z prof. Romanem Kuźniarem, doradcą prezydenta ds. międzynarodowych, z 31 maja 2011 r., www.prezydent.pl.

niu podpisano list intencyjny w sprawie budowy transgranicznego łącznika gazowego na granicy polsko-słowackiej. Ma on się stać wschodnim ogniwem korytarza gazowego Północ-Południe, docelowo łączącego planowane terminale LNG w Świnoujściu i na chorwackiej wyspie Krk²⁵. Planuje się również budowę drugiego interkonektora na granicy z Niemcami.

Kwestie energetyczne były także przedmiotem rozmów z Norwegią. Wizyty premiera Donalda Tuska w Norwegii w lutym 2011 r. oraz Jensa Stoltenberga w Polsce w czerwcu 2011 r. służyły między innymi omówieniu ewentualnej budowy gazociągu Skanled oraz osi gazowej północ-południe, której stworzeniem zainteresowane były kraje Grupy Wyszehradzkiej.

WOBEC WSCHODU – NIEMOC

Po systematycznym polepszaniu dwustronnych stosunków z Rosją od 2008 r. ostatni rok przyniósł spadek wzajemnych kontaktów, a nawet pojawiły się wątpliwości co do ich przyszłego kształtu. Nie brakowało momentów chłodu, zwłaszcza w związku z rozbieżnymi ocenami przyczyn katastrofy samolotu rządowego pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r., w której zginął prezydent Lech Kaczyński. Raport²⁶ z dochodzenia w sprawie ustalenia przyczyn katastrofy prowadzonego przez Międzypaństwowy Komitet Lotniczy (MAK) zaprezentowany 12 stycznia 2011 r. został w Polsce oceniony jako niekompletny. Odnosił się do błędów tylko strony polskiej, a pomijał rolę rosyjskich kontrolerów i wywieranej na nich presji. Z kolei raport²⁷ polskiej Komisji Badania Wypadków Lotnictwa Państwowego z 29 lipca 2011 r., zawierający m.in. analizę wyposażenia lotniska oraz pracy rosyjskiej Grupy Kierowania Lotami, nie stał się podstawą do zmierzenia się z rozbieżnościami i wypracowania wspólnego polsko-rosyjskiego stanowiska w sprawie przyczyn katastrofy.

Jedyne spotkanie na najwyższym szczeblu odbyło się 11 kwietnia 2011 r. przy okazji pierwszej rocznicy katastrofy, kiedy w Smoleńsku i w Katyniu spotkali się prezydenci Bronisław Komorowski i Dmitrij Miedwiediew. Na atmosferze spotkania zaważyło wówczas usunięcie tablicy zamontowanej przez rodziny ofiar na miejscu katastrofy smoleńskiej bez konsultacji z władzami rosyjskimi. Zapis o ludobójstwie w Katyniu budził sprzeciw Rosji, która nie godziła się na taką kwalifikację zbrodni katyńskiej²⁸.

Mimo skandalu prezydent Komorowski podkreślał potrzebę kontynuowania pojednania między krajami. Przypomniał także popierane przez rząd postulaty rodzin

²⁵ Zob. relację z wizyty prezydenta Bronisława Komorowskiego na Słowacji 21 marca 2011 r., archiwum wiadomości: www.prezydent.pl.

²⁶ Raport MAK, <http://www.mak.ru>.

²⁷ *Raport końcowy z badania zdarzenia lotniczego nr 192/2010/11 samolotu Tu-154M nr 101 zaistniałego dnia 10 kwietnia 2010 r. w rejonie lotniska Smoleńsk Północny*, Komisja Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego, Warszawa 2011.

²⁸ Sprawa wywołała w Polsce szeroką dyskusję na temat prawnej kwalifikacji zbrodni katyńskiej, zob. np. polemikę Karola Karskiego i Patrycji Grzebyk na łamach *Spraw Międzynarodowych* 2011, nr 2.

ofiar katyńskich: rehabilitację prawną zamordowanych oraz ujawnienie i przekazanie polskim badaczom dokumentacji zbrodni²⁹.

Pozytywnym gestem, kolejnym po uchwale Dumy uznającej mord na polskich oficerach w 1940 r. za zbrodnię reżimu stalinowskiego, było przyjęcie osobistego nadzoru nad wyjaśnieniem zbrodni katyńskiej i sprawą rehabilitacji ofiar przez prezydenta Miedwiediewa. Komisja ds. Rehabilitacji Ofiar Represji Politycznych działająca przy prezydencie Rosji otrzymała zadanie przygotowania propozycji rozwiązania powyższych problemów. Do podjęcia prac skłaniały też Rosję pozwy złożone do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przez rodziny ofiar katyńskich³⁰.

W czerwcu 2011 r. odbyła się siódma sesja Polsko-Rosyjskiej Grupy ds. Trudnych, która kontynuowała dialog i badania naukowe dotyczące zarówno kwestii historycznych, jak i aktualnych. W obydwu państwach rozpoczęły działalność Centra Dialogu i Porozumienia, których zadaniem jest m.in. wspieranie wzajemnego dialogu, wymiana młodzieży oraz badania archiwalne i naukowe³¹.

Pragmatyczną stroną relacji polsko-rosyjskich zajmował się rząd. Deklarował poparcie Polski dla przystąpienia Rosji do WTO i opowiadał się za zbliżeniem Rosji i Unii Europejskiej, zwłaszcza przyspieszeniem negocjacji na temat nowej umowy o partnerstwie i współpracy. Szczególnie w roku sprawowania prezydencji Polska była postrzegana jako kraj mogący przyczynić się do podniesienia tych relacji na wyższy poziom³².

Negatywnie na wzajemnych relacjach zaważyła krytykowana przez Rosję interwencja w Libii, a także embargo wprowadzone przez Rosję na warzywa z krajów Unii Europejskiej z powodu fali zakażeń pałeczką okrężnicy EHEC w czerwcu 2011 r. Polska, która najdłużej ze wszystkich państw czekała na zniesienie embargo, odniosła straty w wysokości ok. 145 mln zł³³.

W listopadzie 2011 r. minister Sikorski wraz ze swoim odpowiednikiem z Niemiec Guido Westerwellem wystosowali do wysokiego przedstawiciela Unii Europejskiej do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Catherine Ashton list dotyczący stosunków UE–Rosja. Szefowie dyplomacji opowiedzieli się za zdecydowanym rozwijaniem politycznej i gospodarczej współpracy ze wschodnim sąsiadem oraz budową strategicznego partnerstwa. Podkreślili potrzebę wspierania procesów modernizacji w Rosji i przemian ustroju politycznego. W kontekście zapowiedzi „zamiany stanowisk” premiera Putina i prezydenta Miedwiediewa, a także zbliżających się wyborów do Dumy, wyrażono oczekiwanie, że Rosja będzie szanowała warto-

²⁹ Tekst wystąpienia prezydenta RP w 71. rocznicę zbrodni katyńskiej dostępny jest w archiwum wydażeń: www.prezydent.pl (5 lutego 2012 r.).

³⁰ *Rocznik Strategiczny 2010/11*, s. 313.

³¹ 8 grudnia 2011 r. w Petersburgu odbyło się pierwsze spotkania członków Międzynarodowej Rady Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, na którym omówiono plany współpracy na 2012 rok.

³² *Niezawisimaja Gazieta* z 10 czerwca 2011 r.

³³ Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi na interpelację nr 23189 w sprawie strat finansowych ponoszonych przez polskich rolników z powodu stwierdzenia przypadków infekcji bakteryjnej w Niemczech z 21 lipca 2011 r., <http://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/0715DC40> (5 lutego 2012 r.).

ści europejskie takie jak prawa człowieka, rządy prawa i standardy demokratyczne. Treść listu dyskutowana była na forum ministrów spraw zagranicznych UE 13 listopada w Brukseli, jednak niedemokratyczny przebieg wyborów 4 grudnia i zatrzymania demonstrantów w Rosji nie sprzyjały rozwiązywaniu problemów między UE a Rosją.

14 lutego 2011 r. z roboczą wizytą w Moskwie przebywał minister Sikorski. Podpisano wówczas Umowę między Rządem RP a Rządem FR o zasadach małego ruchu granicznego. Umożliwiła ona mieszkańcom części województw pomorskiego i warmińsko-mazurskiego oraz wszystkim mieszkańcom obwodu kaliningradzkiego bezwizowe przekraczanie granicy. Unia Europejska przystała na propozycję Polski, aby umową został objęty cały obszar obwodu (pierwotnie przepisy unijne dopuszczały 30–50 km).

W 2011 r. zrealizowano sporo inicjatyw promujących rozwój dwustronnej współpracy gospodarczej: III Forum Regionów Polska–Rosja (31 maja – 2 czerwca 2011 r.), IV posiedzenie Polsko-Rosyjskiej Międzyrządowej Komisji ds. Współpracy Gospodarczej (21–22 kwietnia 2011 r.), Polsko-Rosyjskie Forum Branży Rolno-Spożywczej (11–12 września 2011 r.), IV posiedzenie Grupy Roboczej ds. Handlu i Inwestycji (5 października 2011 r.) i inne. Obroty handlowe i wzajemne inwestycje wykazywały tendencję wzrostową. Jednak Polska przez kolejny rok odnotowała wysoki deficyt w handlu z Rosją. Do września 2011 r. wartość importu towarów sięgała 23 410 mln USD, podczas gdy eksportu – zaledwie 7912 mln USD³⁴.

Jak mantrę przedstawiciele Polski powtarzali słowa o poparciu dla europejskich aspiracji Ukrainy. Ukraińskie władze, utrzymujące antydemokratyczny kurs w polityce wewnętrznej, nie dały jednak szans na satysfakcjonujący postęp w tym zakresie. Sprawą, która negatywnie odbiła się na wizerunku Ukrainy, było zatrzymanie i skazanie na siedem lat więzienia b. premier Julii Tymoszenko, oskarżonej o zawarcie z Rosją niekorzystnej dla kraju umowy gazowej. Zachodnie rządy doszukiwały się upolitycznienia procesu i łamania europejskich standardów wymiaru sprawiedliwości. Polskie władze wielokrotnie wyrażały ubolewanie z tego powodu i przestrzegały, że sprawa może utrudnić zbliżenie Ukrainy z Unią Europejską³⁵.

W 2011 r. stosunkom polsko-ukraińskim nie można było odmówić intensywności. Po pierwszej wizycie w Polsce prezydenta Wiktora Janukowycza w lutym 2011 r., z wizytą na Ukrainie dwukrotnie gościł prezydent Bronisław Komorowski, premier Donald Tusk i minister Radosław Sikorski. Wiele razy do rozmów dochodziło przy okazji spotkań unijnych, w tym szczytu partnerstwa wschodniego we wrześniu, a także przy okazji przyjazdu do Polski prezydenta USA Baracka Obamy.

³⁴ Notatka informacyjna o Federacji Rosyjskiej i polsko-rosyjskiej współpracy gospodarczej, Ministerstwo Gospodarki, styczeń 2012, <http://www.mg.gov.pl/node/7289> (7 lutego 2012 r.).

³⁵ Zob. m.in. Oświadczenie MSZ ws. aresztowania b. premier Ukrainy Julii Tymoszenko z 5 sierpnia 2011 r.; Oświadczenie MSZ w sprawie wyroku skazującego Julię Tymoszenko z 11 października 2011 r., www.msz.gov.pl; relację ze spotkania prezydentów Polski i Ukrainy, 30 sierpnia 2011 r., www.prezydent.pl.

Najbardziej konstruktywna była pierwsza wizyta prezydenta Janukowycza w Polsce, podczas której państwa podpisały mapę drogową współpracy na lata 2011–2013 oraz Porozumienie o współpracy pomiędzy Polską Agencją Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Państwową Agencją ds. Inwestycji i Zarządzania Narodowymi Projektami Ukrainy oraz Polsko-Ukraińską Izbą Gospodarczą. W tych samych dniach odbyło się VI Polsko-Ukraińskie Forum Samorządowe i Polsko-Ukraiński Szczyt Gospodarczy³⁶.

Wszystkie dwustronne spotkania wykorzystywano do omawiania relacji Unii Europejskiej z Ukrainą. Prezydent Komorowski szczególnie angażował się na rzecz przybliżania Ukrainy do Unii Europejskiej³⁷. Podpisanie umowy stowarzyszeniowej z UE oraz umowy o strefie wolnego handlu okazało się jednak niemożliwe.

Polska podejmowała wysiłki na rzecz wprowadzania ułatwień w podróżowaniu dla obywateli Ukrainy. 16 maja minister Sikorski dokonał uroczystego otwarcia nowej siedziby Konsulatu Generalnego RP we Lwowie. Rozpoczęto także proces organizowania punktów przyjmowania wniosków wizowych, co miało wpłynąć na przyspieszenie i ułatwienie procedury uzyskiwania wiz.

We wzajemnych kontaktach nie uciekano od kwestii historycznych. Podczas prywatnej wizyty prezydenta Janukowycza w Polsce w sierpniu 2011 r. odsłonięto dwa pomniki: w Ostrówkach na Wołyniu, gdzie Polacy padli ofiarą UPA, oraz we wsi Sahryń, gdzie zbrodni dopuścili się Polacy. Z udziałem prezydenta Bronisława Komorowskiego 28 listopada wmurowano akt erekcyjny Polskiego Cmentarza Wojennego w Bykowni pod Kijowem, czwartego cmentarza zbrodni katyńskiej, po nekropoliach w Lesie Katyńskim, Miednoje i Charkowie-Piatichatkach. Ukraina przekazała ponadto pod opiekę Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa grób gen. Mariusza Żaruskiego w Chersoniu.

Rozwijaniu kontaktów dwustronnych służyło trzecie posiedzenie Polsko-Ukraińskiego Forum Partnerstwa w Warszawie w grudniu 2011 r., podczas którego poruszano sprawy gospodarki, kultury i nauki. Przykładem wsparcia udzielanego Ukrainie była wizyta studyjna delegacji z Ukrainy 21–15 listopada na zaproszenie Kancelarii Prezydenta RP, poświęcona problematyce samorządowej. Chodziło o podzielenie się doświadczeniem w perspektywie reformy samorządowej na Ukrainie.

Sfalszowane wybory prezydenckie na Białorusi 19 grudnia 2011 r. spowodowały zmianę instrumentów polityki zagranicznej Polski. Zaprzestano kontaktów na wyższym szczeblu politycznym i wzmocniono wsparcie dla opozycji białoruskiej i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Głównym organizatorem i wykonawcą tej polityki było Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Przez całe miesiące obserwowano, jak reżim Aleksandra Łukaszenki rozprawia się z kandydatami na prezydenta w poprzednich wyborach, bezprawnie zatrzymując, skazując na kary więzienia, a także zastraszając dziennikarzy. Ministerstwo Spraw Zagranicznych na bieżąco reagowało na te wydarzenia. Krytycznie odniosło się do wyroków skazujących Andrieja Sannikaua, Władzimira Niaklajewa

³⁶ Zob. *Rocznik Strategiczny 2010/11*, s. 315.

³⁷ Zob. np. wywiad prezydenta dla TVN24 z 28 maja 2011 r.

i Aleksandra Bialackiego. Protestowano przeciwko zatrzymaniu i skazaniu Andrzeja Poczobuta, niezależnego korespondenta *Gazety Wyborczej* na Białorusi, i dziennikarza Igora Bancera, byłego rzecznika Związku Polaków na Białorusi. W swoich licznych oświadczeniach ministerstwo wzywało do uwolnienia wszystkich więźniów politycznych³⁸. Także sejm, który w ostatnich latach wykazywał się dość bierną postawą wobec problemów z demokracją u wschodnich sąsiadów, tym razem 25 lutego przyjął Uchwałę w sprawie wsparcia dla społeczeństwa obywatelskiego w Republice Białoruś. Przyczyniła się do tego wizyta delegacji białoruskich środowisk opozycyjnych.

Polska, wspierając środowiska prodemokratyczne na Białorusi, nie zachowała jednak wystarczającej ostrożności. Prokuratura, realizując wniosek o pomoc prawną, przekazała białoruskim śledczym dane o kontaktach opozycjonistów, w tym Aleksandra Bialackiego, założyciela Centrum Obrony Praw Człowieka „Wiasna”, które pomagało osobom represjonowanym. Informacje stały się podstawą zatrzymania i skazania Bialackiego na 4,5 roku pozbawienia wolności oraz konfiskatę mienia. Władze Polski, które przyznały się do błędu, potępiły ukaranie Bialackiego i wezwały do jego uwolnienia³⁹.

W swojej polityce Polska wykorzystywała także instrumenty multilateralne. Starano się za ich pomocą umiędzynarodawiać problemy praw człowieka na Białorusi. Duże znaczenie miała międzynarodowa konferencja „Solidarność z Białorusią”, zorganizowana w Warszawie 2 lutego. Uczestnicy (delegacje rządowe m.in. z państw UE, Stanów Zjednoczonych i Kanady oraz organizacje pozarządowe) zadeklarowali zwiększenie puli funduszy na wsparcie demokratyzacji Białorusi⁴⁰. Polska była także jednym z inicjatorów wykorzystania moskiewskiego mechanizmu wymiaru ludzkiego Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, uruchamianego w przypadku poważnych naruszeń praw człowieka. W rezultacie powstał raport przygotowany przez sprawozdawcę Emmanuela Decaux, który stał się przedmiotem dyskusji na forum Stałej Rady OBWE w Wiedniu 16 czerwca 2011 r.⁴¹ Z myślą m.in. o Białorusi Polska wystąpiła z inicjatywą powołania Europejskiego Funduszu na rzecz Demokracji. Do dyskusji o Białorusi wykorzystano także szczyt partnerstwa wschodniego.

³⁸ Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w związku z postępowaniem sądowym w stosunku do działaczy opozycji na Białorusi z 18 lutego 2011 r., Ministerstwo Spraw Zagranicznych potępia wyrok skazujący Andrieja Sannikowa z 15 maja 2011 r., Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w związku z wyrokiem na Uładzimira Nieklajewa z 21 maja 2011 r., Oświadczenie w związku z działaniami władz Białorusi przeciwko Eugeniuszowi Wappie z 24 maja 2011 r., Oświadczenie MSZ w związku z represyjnymi działaniami władz Białorusi wobec opozycji z 27 maja 2011 r., Stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie tłumienia protestów na Białorusi z 4 lipca 2011 r., Oświadczenie MSZ w związku z wyrokiem dla Alesia Bialackiego z 24 listopada 2011, archiwum wiadomości: www.msz.gov.pl.

³⁹ Aleksander Bialacki otrzymał nagrodę Ministra Spraw Zagranicznych RP Pro Dignitate Humana za wybitne zaangażowanie i niezłomną postawę na rzecz ochrony praw człowieka i wartości ludzkich, informacja z 12 grudnia 2011 r., archiwum wydarzeń: www.msz.gov.pl.

⁴⁰ Polskie zaangażowanie zostało zauważone. *The New York Times* z 5 stycznia 2011 i 2 lutego 2011 r.

⁴¹ OSCE Rapporteur's Report on Belarus, 28 May 2011, ODIHR.GAL/39/11Corr.1, <http://www.osce.org/node/78705>.

Powyższe konfrontacyjne środki stosowane przez Polskę spotykały się z reakcją reżimu na Białorusi. Jej władze utrzymywały, że Polska spiskuje z Niemcami, a intencją jej działania jest rewizja wschodnich granic państwowych. Białoruś nie była zainteresowana wejściem w życie umowy o małym ruchu granicznym. Nie ratyfikowała umowy pomimo wypełnienia procedury przez Polskę. Był to dowód, że za polską politykę jest w stanie karać własne społeczeństwo.

BEZ POLITYKI POZAEUROPEJSKIEJ

Obserwowany od lat brak pomysłu na polską politykę pozaeuropejską tylko się pogłębił w roku naszej prezydencji w UE. Udało się jednak zrealizować dwa istotne przedsięwzięcia.

W dniach od 23 do 24 lutego w Jerozolimie odbyła się I sesja konsultacji międzyrządowych między Polską a Izraelem. Delegacji polskiej przewodniczył Donald Tusk. Efektem dialogu było m.in. podpisanie umowy o współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia i medycyny na lata 2010–2015, wspólnej deklaracji w zakresie polityki zarządzania i technologii w dziedzinie zaopatrzenia w wodę i zrównoważonej energii, wspólnej deklaracji dotyczącej współpracy w zakresie wymiany młodzieży, programu wykonawczego na lata 2010–2013 do umowy o współpracy kulturalnej, naukowej i oświatowej oraz wspólnej deklaracji dotyczącej rozwoju dwustronnej współpracy obronnej. Przedmiotem rozmów była także wymiana młodzieży i proces pojednania między narodami. Nerozwizywanym problemem obciążającym dwustronne relacje był brak ustawy reprzywatyzacyjnej, która ułatwiałaby restytucję mienia żydowskiego. Wstrzymanie prac nad nią, w związku z kryzysem finansowym, ogłosił w marcu polski rząd.

19 grudnia z wizytą do Chin udał się prezydent Komorowski, który odbył rozmowy m.in. z prezydentem Hu Jintao, premierem Wenem Jiabao i przewodniczącym parlamentu Wu Bangguo. Celem wizyty była rozbudowa wzajemnych kontaktów przede wszystkim w dziedzinie polityki, biznesu i szkolnictwa wyższego⁴².

Najważniejszym rezultatem było podpisanie oświadczenia o strategicznym partnerstwie między krajami, na którego podstawie oczekuje się podniesienia wzajemnych stosunków na wyższy poziom. Stosunki polsko-chińskie są określane przez Chiny mianem strategicznego partnerstwa (Polska należy do grupy ośmiu krajów UE, z którymi relacje znalazły się na tym poziomie). Ponadto podpisano międzyresortowe porozumienie o współpracy w dziedzinie szkolnictwa wyższego, przewidujące m.in. wymianę studentów i pracowników naukowych, wspólne badania naukowe, nowe katedry polonistyczne w Chinach i sinologiczne w Polsce, oraz memorandum o porozumieniu międzyrządowym w sprawie wzajemnego ustanowienia centrów kultury. W sferze biznesu doszło do podpisania kontraktu ramowego na lata 2012–2016 przez firmy KGHM Polska Miedź i China Minmetals Corporation⁴³.

⁴² W sierpniu 2011 r. z wizytą w Polsce przebywał minister spraw zagranicznych Chin Yang Jiechi.

⁴³ Zob. *Strategiczne partnerstwo z Chinami. Czy państwo zda egzamin?* Raport Instytutu Sobieskiego nr 43, 26 stycznia 2012 r.

* * *

Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej ugruntowała wizerunek Polski jako kraju proeuropejskiego, zdolnego do odgrywania konstruktywnej roli w Europie. Polska ułatwiała przyjmowanie antykryzysowych rozwiązań, mając na uwadze dalszy rozwój integracji europejskiej. Efekty zostały dobrze ocenione za granicą, tym bardziej że polska prezydencja przypadła na wyjątkowo trudny i burzliwy okres w historii Unii Europejskiej. Egzamin zdany!